

Urszula Piekacz  
Zawadzkie  
ul. Opolska

Pani Urszula Piekacz, bibliotekarka z Biblioteki Publicznej w Żędowicach od wielu już lat zajmuje się kroszeniem jajek. Jest to jej hobby i pasja. Bierze udział w konkursach,



wystawach i przygotowuje też dzieci do konkursów: „Ale jajo”- gminny konkurs kroszonkarski w Kielczy, „Kroszonki Opolskie”- wojewódzki konkurs plastyki obrzędowej, „Najpiękniejsze jajo Strzelca Opolskiego”. Pani Urszula urodziła się w Żędowicach. Kroszenia nauczyła się od teściowej. W domu małżonka kultywowano tradycję kroszenia jajek. Nie omieszkała spróbować tej sztuki. Z roku na rok wychodziło jej coraz lepiej. Gdy kroszonek nzbierało się dużo,

pani Urszula zrobiła w bibliotece wystawę swoich prac. Ekspozycja cieszyła się dużą popularnością. Z przedszkola przychodziły wycieczki. Pani Piekacz, widząc zainteresowanie swoich małych czytelników, postanowiła w ramach wolontariatu uczyć dzieci i młodzież sztuki kroszenia jaj. Zajęcia te odbywały się (i trwają wciąż) podczas ferii zimowych. Noszą nazwę „Jajcarskich ferii”.



Wkrótce podopieczni pani Uli zaczęli startować w konkursach i odnosić w nich duże sukcesy. Przygotowanie jajka do kroszenia jest długie i monotonne. Najpierw należy znaleźć odpowiednie jajko: z gładką, białą skorupką (nie musi być kurze, pani Urszula krosi również na gęsich, strusich, gołębich). Potem trzeba je ufarbować, można użyć barwników naturalnych (wywar z cebuli, buraków lub pszenicy) albo sztucznych. Kroszenie to efekt końcowy i najprzyjemniejszy po skończeniu trudnej pracy przygotowawczej. Pani Urszula wciąż wymyśla nowe wzory, nigdy nie robi dwóch tych samych jajek. Dąży do tego, by każde było niepowtarzalne. Pani Piekacz krosi już od 30 lat. Czasami wydaje jej się, że nie ma już na to ochoty, jednak magia Świąt Wielkiej Nocy sprawia, że co roku znów bierze się za skrobanie. Kroszenie ją uspokaja, sprawia jej przyjemność i satysfakcję. „Kroszenie jajek to ciężka i żmudna praca. Pochłania dużo czasu, zostawia odciski i obolałe ręce, a także piękne, małe dzieło sztuki i satysfakcję z końcowego efektu wysiłku.”